Nr. 2108.

CURRENDA X.

A. D. 1880.

Zbiór dekretów i czynności soborów z nowszych czasów począwszy od r. 1682.

O wydawnictwie dekretów i czynności soborów z nowszych czasów, począwszy od r. 1682, przez OO. Jezuitów w Fryburgu badeńskim, pisze „Przegląd kościelny" z dnia 29. Stycznia 1880 nr. 31 str. 247, 248 co następuje:

Acta et Decreta sacrorum Conciliorum Recentiorum. Collectio Lacensis. Pod tym tytułem wydają nakładem Herdera w Fryburgu bad. OO. Jezuici, którzy przed kulturkampfem zamieszkiwali w Maria-Laach, zbiór dekretów i czynności soborów i synodów z nowszych czasów, począwszy od r. 1682. Dzieła tego, do historyi Kościoła pojedyńczych krajów przynoszącego obfity i często nie znany materyał, wyszło już 5 tomów. Pierwszy tom zawiera akta i dekreta synodów odprawionych od r. 1682 do 1789 przez Biskupów łacińskich (cena m. 12,50). Tom drugi obejmuje z tego samego czasu synody odprawione przez Biskupów obrzędów wschodnich, oraz dekreta rzymskie o tychże obrządkach (cena m. 10). W trzecim tomie pomieszczone są akta i dekreta synodów odprawionych przez Biskupów w Ameryce północnéj i angielskiem królestwie w czasie od 1789 roku do 1869 (cena m. 20) Tom czwarty zawiera akta i dekreta synodów odbytych we Francyi od r. 1789 do 1869 (m. 20). W piątym tomie objęte są akta i dekreta synodów odprawionych przez Biskupów w Niemczech, Węgrzech i Holandyi od r. 1788 do 1869 (cena m. 20). W szóstym tomie ogłoszone będą akta synodów włoskich i powszechnego Soboru Watykańskiego. Nas obchodzi przedewszystkiem tom drugi, który zawiera akta wszystkich wschodnich synodów z ostatnich dwóch wieków tak ruskich, jak maronickich, ormiańskich i greckomelchickich. W dodatku wydrukowane są najważniejsze dekreta Stol. Apost., dotyczące wschodnich obrządków i wsch. prawa kościelnego. Dekreta te są po części przestarzałe, po części były próbami reformatorskiemi, które nigdy w życiu nie weszły. Mimo to posiadają nie małą historyczną a dla przyszłych reformatorskich prac wielką praktyczną wartość. Najważniejszymi z synodów na wschodzie, które kolekcya niniejsza ogłasza, są ruski w Zamościu (1720) i maronicki na Libanie (1736), wielkie synody reformacyjne dla obrządków wschodnich, których zwolennicy w znacznéj liczbie przystąpili do Unii. Cenną jest rozprawa dodana do tego zbioru „De transitu Ruthenorum ad ritum Latinum," która przedstawia trzywiekowe spory pomiędzy Polakami a Rusinami, zestawia krótko daty historyczne i dokumenta aż do Concordia Leopoliensis z r. 1863. Cały ten tom jest wymowną apologią Stolicy św., gdyż daje świadectwo, z jaką mądrością i mi-

łością ojcowską Stolica św. zajmowała się wschodnimi obrządkami i broniła nieskażoności wiary. Kto na polu wschodniego prawa kościelnego chce się zoryentować, dla tego tom ten jest niezbędny.

Nie mniejszéj wagi jest dla nas tom piąty, bo wplecieni przez nieszczęsny podział w losy Niemiec, jako katolicy dzielimy od wielu lat losy katol. Kościoła w Niemczech. Tom ten bogaty zawiera materyał do historyi nowszych czasów, historyi walk z niedowiarstwem, liberalizmem, starokatolicyzmem. Przedstawione tam są naprzód koloński i salzburgski synody z r. 1848. Obydwa przygotowały słynne wyrcburgskie zebranie, które wydało hasło do walki, jaką Biskupi Niemiec i Austryi podjęli o wolność Kościoła. Przebieg sprawy był następujący: Kiedy polityczne burze rewolucyjnego roku 1848 przeszalały przez Niemcy, nie ulegało wątpliwości, że i katolicki Kościół wstrząsną gwałtowne zmiany polityczne i że jego stosunek do władz publicznych się odmieni. Biskupi kolońskiéj prowincyi kościelnéj nie chcieli być objętnymi widzami i dla tego Biskupi z Trewiru, Monasteru i Paderbornu poddali swemu Metropolice, Arcybiskupowi kolońskiemu myśl, czyby nie było na czasie zwołać niemiecki synod narodowy. Po dojrzałém zastanowieniu się nad tym projektem zgodzono się na to, aby najprzód odczekać, co parlamenta, radzące wówczas w Frankfurcie i Berlinie, postanowią; stósownie do potrzeb miał być następnie zwołany synod Biskupów z całych Niemiec lub przynajmniéj Prus. W sierpniu odbyło się uroczyste poświęcenie kolońskiego tumu. Nuncyusz apostolski Viale-Prelá, którego Ojciec św. Pius IX z Wiednia do Kolonii wysłał, aby w jego imieniu wziął udział w uroczystości, oraz obecni sufragani Arcybiskupa, a nadto Biskupi ze Spiry, Moguncyi, Hildesheim i Osnabrück zebrali się 16 Sierpnia na naradę. Wszyscy bez wyjątku byli tego zdania aby jak najprędzéj odprawić synod i zawezwać nań wszystkich Biskupów mówiących po niemiecku. Uznano to tem więcéj za konieczne, że parlamenta w Berlinie i Frankfurcie nic dla Kościoła nie zrobiły. „Die Deutschen Grundrechte“ frankfurckiego parlamentu, które usiłowały szkołę od Kościoła oderwać zupełnie, nie pozostawiały żadnéj nadziei, aby Kościołowi przyznano zupełną swobodę. Narada Arcybiskupa kolońskiego z znakomitymi mężami, reprezentującymi sprawę katolicką w Frankfurcie, jeszcze bardziéj utwierdziła w przekonaniu, że synod jest koniecznie potrzebny. Ponieważ i Biskupi ze wszystkich stron Niemiec naglili, a czas nie pozwalał zasięgnąć pozwolenia od Stolicy Ap., Arcybiskup koloński Geissel wezwał wszystkich Biskupów niemieckich na wolną konferencyą synodalną, na dzień 21 Paźdz. w Wyrcburgu. Biskupi zebrali się licznie, nie mniéj koryfeusze kościelnéj nauki. Całe katolickie Niemcy powitały z radością zebranie i wielkie przywięzywały doń nadzieje. I słusznie — kto przeczyta akta wyrcburskiego zebrania, musi podziwiać, z jaką mądrością najtrudniejsze kwestye zostały rozwiązane, jak wśród ogólnego wzburzenia i zaniepokojenia nie przekroczono tutaj w niczem miary i jaka jednomyślność we wszystkich sprawach panowała. Tom, o którym mówimy, zawiera wszystkie dokumenta, odnoszące się do tego zebrania. — Walka, jaką Biskupi niemieccy i austryaccy uznali za konieczne toczyć w obronie swobód Kościoła, trwa do téj chwili, a nawet w ostatnich czasach z większą jeszcze wre gwałtownością. Do zoryentowania się, nabrania odwagi i cierpliwości w téj walce

nic nie może się tak mocno przyczynić, jak owe wzniosłe wyrzeczenia pasterzy, spisane w aktach zebrania wyrcburskiego. Trzeba tylko odczytać np. narady o szkołach. Z największą stanowczością bronione tam są nieprzedawnione nigdy prawa Kościoła do szkoły. Biskupi domagają się energicznie nie tylko prawa udzielania w szkołach wszystkich nauki religii, lecz wogóle wolności nauczania i wpływu na szkoły elementarne. — O zamierzoném przez Döllingera utworzeniu narodowego Kościoła niemieckiego zawiera sprawozdanie z wyrcburgskiego zebrania dużo ciekawych szczegółów. Nie ulega wątpliwości, że wówczas bardzo wielu mężów najbardziéj kościelnego i ultramontańskiego usposobienia pozwoliło się ująć dla tego planu. Lecz nierównie pewną jest rzeczą, że narodowy Kościół nie uważali absolutnie za nic innego, jedno za ściślejsze połączenie niem. Biskupów pomiędzy sobą, głównie w tym celu, aby Papieża tym silniéj popierać w walce o wolność Kościoła Dyskusya jednak wykazała wnet nie tylko trudności, lecz i niebezpieczeństwa. Arcyb. koloński téż, którego chciano obdarzyć godnością Prymasa, starał się jak najprędzéj projekt narodowego Kościoła pogrzebać; wobec tak potężnych przeciwników Döllinger swój projekt odłożył do dzisiejszych czasów i w starokatolicyzmie chciał go urzeczywistnić, co, jak wiemy, wcale się nie udało. Dla prawa kościelnego i nowszéj historyi kościelnéj ważnym przyczynkiem jest także objęty w tomie 5 austryacki konkordat. Dokument ten z wszelkimi dodatkami, jako téż uchwały zebrania wiédeńskiego, odbytego po zawarciu konkordatu, podane są tutaj w zupełności — ostatnie po raz pierwszy wychodzą na widok publiczny. Na uwagę zasługuje przedewszystkiem 80 krótko streszczonych punktów, które są znakomitemi wskazówkami do praktycznego przeprowadzenia w życie konkordatu. — Zbiór ten dokumentów w tomie 5 nie tylko jest ważny dla uczonych, lecz także przydatny dla duchownych w praktycznem życiu, gdyż w synodach znajduje się obfity materyał do kazań, nauki pastoralnéj, instrukcye rozmaite do spełnienia funkcyj duchownych. Papież Pius IX. przedsięwzięcie to literackie nazwał dziełem „rei sacrae imprimis et ecclesiasticae eruditioni magno usui.“ Biskupi całego świata katolickiego otworzyli wydawcom swe archiwa i wsparli wszystkimi sposobami to dzieło. Potrzeba mu tylko jak największego rozszerzenia.

Zaiste dzieło tak ważne, poważne i pożyteczne powinno się znajdować przynajmniéj w każdéj bibliotece dekanalnéj.

Zwracając przeto na toż wydawnictwo uwagę Wielebnego Duchowieństwa dyecezalnego, nie wątpimy, że w łatwy bardzo sposób biblioteki dekanalne mogą przyjść w posiadanie rzeczonego dzieła, jeżeli na ten cel w pojedyńczych dekanatach Wielebni bracia urządzą składki, a Przewielebni ks. Dziekani w pierwszym rzędzie zechcą zająć się tą sprawą.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 29. Marca 1880.

L. 1910.

Polecenie tablic katechizmowych X. Szymona Zuzaka, wikaryusza przy kościele parafialnym w Gorlicach.

X. Szymon Zuzak, wikaryusz przy kościele parafialnym w Gorlicach, wydał tablice

katechizmowe, których przeznaczeniem jest, ułatwić wyuczenia się prawd wiary św. Cały zaś czysty dochód z rosprzedaży tych tablic przeznaczył szanowny autor na zbudowanie wielkiego ołtarza w kościele paraf. w Gorlicach, o czém Wielebne P. T. Duchowieństwo uwiadamiając polecamy rozszerzanie wspomnianych tablic katechizmowych w domach katolickich. Cena wraz z instrukcyą bez opłaty pocztowéj 20 cnt.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 14. Kwietnia 1880.

L. 1884.

Wezwanie do składek na wybudowanie kościoła w gminie Żiżkow przy Pradze czeskiéj.

Wskutek prośby przedłożonéj Biskupiemu Konsystorzowi przez Komitet wybrany w sprawie wybudowania kościoła w gminie *Żiżkow* przy Pradze czeskiéj podajemy Wielebn. Duchowieństwu do wiadomości odezwę tegoż komitetu.

Odezwa komitetu.

„P. T. Vor mehreren Jahren enstand in Böhmen, in der unmittelbaren Nähe der Hauptstadt Prag eine neue Gemeinde, welche *Żiżkow* benannt wurde.

Diese Gemeinde wurde gleich mit dem Zeitpunkte ihrer Entstehung Zufluchtstätte einer grossen Anzahl von Unglücklichen, Leidenden und vom harten Schicksal Verfolgten, die in ihrer Heimath Alles verloren haben und Bettler geworden sind, hieher zuströmten, um von Niemanden gekannt, in dem nahen Prag eine neue Erwerbsquelle, einen Verdienst zu suchen und hiedurch das weitere Leben zu fristen.

Auf diese Weise wuchs in wenigen Jahren die Zahl der Einwohner in Żiżkow so schnell, dass heute die Gemeinde 19.000 Katholiken, worunter 3000 Schulkinder zählt.

Arme Gemeinde, ja mehr als arm muss die Gemeinde genannt werden, denn sie entbehrt die Stätte, wo sie in den Tagen des Trübsals Trost suchen könnte, sie entbehrt die Stätte, wo sie in ihrem harten Lose und in den Tagen der schweren Prüfung zur christlichen Geduld und Ausdauer aufgemuntert werden könnte. Diese 19.000 Katholiken haben bisher keine Kirche, keinen Altar, keine Kanzel und keinen Beichtstuhl.

Zweimal arm sind diejenigen, die in ihrer Armuth nicht einmal eine Kirche besitzen. Welcher Zukunft gehen die emporwachsenden Schulkinder entgegen und was soll aus ihnen werden, wenn sie keine Gelegenheit haben und es ihnen auch nicht vergönnt werden kann, sich an den heiligen Strahlen der Kirchenfunktionen zu wärmen.

Jesus ruft ihnen zu: „Lasset die Kleinen zu mir kommen“, wo sollen sie Ihn aber suchen, wenn Er unter ihnen keine Wohnstätte hat! Was soll aus den armen Kindern werden, wenn ihnen der Christengeist fremd bleibt?

Dieses traurige Loos der Katholiken in Żiżkow hat die wahren Freunde des Christengeistes mit Wehmuth erfüllt; sie bildeten ein Comité und machten sich es zur Aufgabe

mit allen Kräften dahin zu wirken, dass in Žižkow bald eine katholische Kirche gebaut werde.

Dieses Comité erlaubt sich im Namen Jesu Euere Bischöfliche Gnaden um eine milde Gabe zur Vollführung dieses so wichtigen und edlen Zweckes zu bitten.

Die heilige Mutter Gottes, zu deren Ehre diese Kirche eingeweiht werden soll, wird gewiss für alle edlen Wohlthäter fürbitten. Die P. T. edlen Wohlthäter, deren Namen in ein eigens angelegtes Gedenkbuch eingetragen und in einigen Zeitungen voröffentlicht werden, geruhen Ihre Gaben an das Gemeindeamt in Žižkow zu senden.

Žižkow, den 2. Feber 1880.

Comtè z um Aufbau einer katholschen Krche in Žžkow,

Der Gemeindevorstand:

J. M. Wertmüller.“

Łaskawe dary prześle W. Duchowieństwo do Konsystorza Biskupiego w celu odesłania takowych na miejsce przeznaczenia.

Z Konsystorza Biskupiego,
w Tarnowie dnia 15 Kwietnia 1880.

Wykaz sprawionych rzeczy i przedsięwziętych reparacyj przy kościołach i plebaniach Dekanatu Dąbrowskiego.

(Dokończenie)

Wykaz sprawionych rzeczy oraz uskutecznionych reparacyj przy kościele i zabudowaniach plebańskich **w Dąbrowy** od r. 1874.

Kościół. 1. Przełożono i wyrównano posadzkę w całym kościele, po bokach zaś gdzie brakło płyt kamiennych, wyłożono cegłą i wycementowano, kosztem konkurencyi 104 złr. 66 c. — 2. Osadzono zrzucony od wichru krzyż na wieżyczce kościelnéj dano nowe dębowe pod tymże wiązanie i większą część kopuły pokryto nową blachą 68 złr. — 3. Pobito nowymi gontami dach nad zakrystyą, nad kruchtą kościelną i nad skarbcem. — 4. Wzmocniono nowemi belkami osłabioną dzwonnicę. — 5. Z funduszów bractwa różańcowego sprawiono 14 stacyj (druki olejne) za kwotę 227 złr. 43 c. — 6. Z dobrowolnych składek sprawiono statuę Niepokalanego poczęcia N. M. P. do noszenia za 54 złr. 37 c. — 7. Drugą statuę Matki Boskiéj różańcowéj (grupa składająca się z 3 osób) za 117 złr. — 8. Z dobrowolnych składek odlakierowano i odzłocono wielki ołtarz, dwa poboczne ołtarze i wizerunek Ukrzyżowanego na tęczy kościelnéj za łączną kwotę 1015 złr., — przez czas trwania téj roboty przeszło 3 miesiące ks. proboszcz z własnych funduszów dawał kierującemu robotą utrzymanie. — 9. Dorobiono wierzch i spód do ambony kościelnéj, oraz brakujące przy takowéj rzeźby z dobrowolnych składek za 95 złr., złocenie i lakierowanie ambony obecnie dla braku funduszów wstrzymane. — 10. Rozpoczęto całkowitą restauracyą organ za umówioną kwotę 850 złr., z tych 525

złr. pokryte są z zapisu ś p. X. Jana Pitonia poprzedniego plebana, reszta przy pomocy bożéj pokrytą zostanie z dobrowolnych składek parafian. — 11. Wny Pan Zieliński właściciel Gruszowa sprawił dla kościoła biały ornat, z kolumną ręcznéj roboty wartości 50 złr., i darował jedwabne welum wartości 10 złr. — 12. Wna Julia Wędkiewiczowa sprawiła Umbraculum przed Sanctissimum ręcznéj roboty wartości 8 złr. w. a., a z funduszów bractwa różańcowego sprawiono do tegóż ramy i podstawę za 5 złr. 50 c. — 13. W. P. Cassina c. k. Starosta sprawił płaszczyk jedwabny na puszkę wartości 10 złr. — 14. PP. Kotniewiczowie obywatele tutejsi sprawili Paschał z wosku białego 10 funtów wied. ważący, bardzo ozdobny za 44 złr. — 15. Ks. proboszcz z własnych funduszów kazał wyreparować wszystkie aparata kościelne, sprawił jednę nową albę z koronkami i 4 komże płócienne dla użytku księży — 16. Państwo Gryglewscy z Dąbrowy darowali dywan na stopnie przed wielkim ołtarzem i sprawili 5 pokrowców do nakrywania wszystkich ołtarzy wartości 30 złr. — 17. Ks. proboszcz sprawił 2 stuły podwójne do chrztu za 54 złr. — 18. Pobożna parafianka z Gruszowa sprawiła obrus na wielki ołtarz wartości 7 złr. — 19. W. Pan Zieliński z Gruszowa kazał polakierować ławki po obu stronach wielkiego ołtarza i sprawił przed takowemi stalle, wszystko razem wartości 28 złr. —

Plebania. Takowa w r. 1876 została całkowicie zrestaurowaną, i tak: Pokryto ją nowym gontem, przyozdobiono z frontu nowym gankiem oszklonym — ściany wszystkie poprostowano i wewnątrz i żewnątrz otynkowano — w 3 pokojach dano nowe sufity — w przedpokoju i jednym pokoju dano nową podłogę we wszystkich zaś innych pokojach podłogi poprzekładano i zniwelowano — dano wszystkie drzwi i okna nowe z zamkami i oknami — na sali postawiono nowy piec kaflowy, a w kancelaryi piec żelazny — od strony zachodniéj całą plebanią oszalowano deskami. — Wydatki na malowanie 5 pokoi, pokostowanie podłóg i sprawienie 6 sztuk okiennic ks. proboszcz pokrył z własnych funduszów, 123 złr. — W zabudowaniach gospodarczych następujące poczyniono reparacye: W większéj części pokryto dach nowym gontem nad mieszkaniem folwarczném — sprawiono w 1 pokoju nową podłogę — 4 nowe okna w kuchni — wymurowano całkiem nową sklepioną piwnicę — wydylowano 2 stajnie, pokryto częściowo słomą spichlerz i stodołę i tę ostatnią wzmocniono nowemi przyciesiami, słupami i t. p. — Na wszystkie te wyszczególnione roboty tak w kościele jak i zabudowaniach plebańskich złożono w drodze konkurencyi 2000 złr., reszta pokrytą została ze składek dobrowolnych.

L. 1276.

Wykaz sprawionych rzeczy lub przedsięwziętych reparacyj w kościołach i plebaniach Dekanatu Nowotarskiego.

W Czarnym Dunajcu. 1. Pewna osoba, która nie chce być wymienioną, sprawiła morowe velum na Sanctissimum, ze złotemi frandzlami i z wyobrażeniem Serca Pana Jezusa i N. M. P. za 20 złr., 2. z pieniędzy kościelnych kupił administrator 12 palek płóciennych za 2 złr. 50 cnt., 3 z tegóż funduszu kazał zaprawić administrator okna

rozbite za 3 złr. 20 cnt., oraz 4. do 4 konfesyonałów kazał dorobić nowe i wygodniejsze stopnie oraz kratki, których nie było, za 2 złr. 80 cnt., 5. i drzwiczki do sacrarium za 40 cnt., 6. lawoir w zakrystyi zlutowany, 7. wieczna lampa przed Sanctissimum zaprowadzona i utrzymana, na święta Bożego narodzenia sprowadzono i urządzono szopkę, na którą administrator dał ze swéj kieszeni 5 złr, a komitet kościelny obiecał dołożyć drugie 5 złr.

W Harklowéj. a) Z ofiar do kościoła: 1. Chorągiew nieb. M. B. Różańcowéj i Szkaplerznéj wartości 43 złr. 73 cnt. 2. Kapa fioletowa półjedwabna 37 złr. 25 cnt. 3. Ornat biały, półjedwabny 26 złr. 25 cnt. 4. Antypedium rznięte sztafirowane przed ołtarz M. B. 30 złr. 5. Antypedium, mensa do drugiego ołtarza bocznego 15 złr. 6. Obraz św. Trójcy na zasuwę do tegóż ołtarza 15 złr. Razem wartości 167 złr. 23 cnt.

b) Konkurencya: Kosztem konkurencyi obito gontem budynek plebański za sumę 226 złr. 2 cnt. Ogółem 393 złr. 25 cnt.

W Ludzimierzu. 1. Ornat białego koloru przez parafiankę Dorotę Mrozek za 60 złr., 2. konfesyonał sprawiony przez ks. plebana Michała Słomkę za 40 złr., 3. krzyż pamiątkowy postawiony na miejscu zburzonego roku 1878 kościoła drewnianego, kosztem parafian i ks. plebana 80 złr., 4. chorągiew jedwabna niebieska od Jędrzeja Rokickiego 50 złr.

W Nowym Targu. 1. Sztandar do noszenia z cechu mularskiego za 120 złr. 2. Sukno czarne na katafalk za staraniem pani Karoliny Hoszard komisarzowéj ze składek pobożnych parafian do czego i miejscowy proboszcz się przyczynił w ilości 4 złr. razem 40 złr. 3. Welum białe na puszkę sprawiła Katarzyna Bylinka obywatelka z Nowego Targu w wartości 25 złr. 4. Wymalowanie zakrystyi kosztem miejscowego proboszcza za 10 złr. 5. Podłoga nowa dana w zakrystyi kosztowała 10 złr. 6. Szafy wyreparowane oraz upokostowane nowymi zamkami zaopatzone ze składek pobożnych parafian, do czego dołożył miejscowy pleban 5 złr. razem 30 złr. 7. Komeżek 6 dla ministrantów sprawiono ze składek za 12 złr. 8. Dwa kołnierzyki czerwone dla ministrantów 6 złr. 9. Korporałów 6, puryfikatorzy 12 sprawiono 2 złr. 10. Bukiety oraz robione piękne kwiaty na wielki ołtarz ofiarowała pewna pani w wartości 9 złr. 11. Tackę pod ampułki ofiarował Jegomość ksiądz Antoni Grzybczyk w wartości 4 złr. 12. Albę nową sprawiła Katarzyna Bylinka za 12 złr. 13. Na mającą się w przyszłym roku murować kaplicę przy parafialnym kościele złożono 150 złr. 14. Dano nową sygnaturkę na kościółku św. Anny na cmentarzu parafialnym i blachą całą obito z funduszu tegóż kościółka za 250 złr. 15. Wyreparowanie aparatów kościelnych, kosztowało razem miejscowego proboszcza 15 złr. 16. Wymalowano pomieszkanie na wikaryówce oraz nowy piec i nowe sztachety około ogródka 36 złr.

W Poroninie. W r. 1878 dano dach nowy na kościele kosztem konkurencyi. Rozebrano w połowie nadpsuty parkan murowany koło kościoła i zastąpiono go nowym, a to od strony zachodniéj i południowéj. Pobito parkan murowany na około kościoła nowym dachem, wymurowano trupiarnię na cmentarzu, zreperowano wikaryjkę tudzież staj-

nie plebańskie i drewutnię, kosztem konkurencyi. Na to wydano w gotówce dla majstrów 357 złr. 80 cnt. w. a.; robotę dostarczyli parafianie, Wny kolator dał materyał z lasu za darmo a proboszcz dał wikt głównemu majstrowi przez cały przeciąg roboty.

W r. 1879. Anna Pawlikowska z Białego Dunajca ofiarowała obrus na ołtarz wartości 5 złr. Jakób Budz sprawił ornat żałobny z jedwabną bordurą szeroką za 34 złr. 12 profitek na lichtarze z sieczki szklannej sprawił ks. proboszcz za 5 złr., a 6 sprawili parafianie za 3 złr. Dwie stuły fioletowe do słuchania spowiedzi za 5 złr. Obecnie wyrabia się w szkole snycerskiéj w Zakopaném nowe Tabernaculum i antipedium do wielkiego ołtarza. W ogóle wydano gotówką 409 złr. 80 cnt. oprócz roboty pieszéj i ciągłéj dostarczanéj przez parafian.

W Szaflarach. Za staraniem ks. Piotra Krawczyńskiego byłego wikarego tutejszego, sprawiony został duży obraz św. Jędrzeja Apost. znakomitego artysty z Krakowa dzieło; do wielkiego ołtarza za 200 złr., które z dobrowolnych składek w parafii zebrał.

W Klikuszowie. X. Władysław Majka przybywszy do Klikuszowéj, zastał przygotowania do budowy nowego kościoła prawie u kresu swojego a całą staranność parafian zwróconą do dzieła przedsięwziętego. Do upiększenia starego kościółka znacznie zaniedbanego zwłaszcza pod estetycznym względem postanowił sam się przyłożyć. Na wstępie zaraz, usunąwszy owe przybory z jaskrawego papieru i piór, któremi gminny smak ozdabia ściany i ołtarze, figury nieodpowiedne godności domu bożego poprzyczepiane do wszystkich przedmiotów etc. . . z własnych przychodów przerobić kazał menzy dwu ołtarzy, odnowić tabernaculum i 6 lichtarzy, sprawił krzyże na 2 ołtarze, kanony, dał przeszyć ornat dawny, wyrestaurował konfesyonały i stacye — podjął inne mniejsze naprawy. — Wszystko to celem uczynienia znośnym widoku wnętrza kościółka i utrzymania niezbędnych wygód — ażby otworzono nowy kościół, który obiecuje być ładnym bożym przybytkiem w całém znaczeniu.

W Waxmundzie. a) Do kościoła: 1. Lichtarzy 6 drewnianych wartości 15 złr. 2. Sprawiono ławkę do presbiteryum w kościele za 20 złr. 3. 2 obrusy na ołtarz podarowały 2 osoby z Waxmunda za 10 złr. 4. Dziéwczęta sprawiły feretron wartości 15 złr. 5. Komża kościelna dla księdza, 6 humerałów 14 złr. 6. Sprawione ornat czerwony ze składek za 45 złr. — b) Co do budynków: 7. Gmina Waxmund sprawiła nowe dranki do ogrodu za 15 złr. 8. Przestawiła 2 piece w pokoju i kuchni za 20 złr. 9. Wydylowała 2 stajenki i przedsięwzięła inne reperacye razem 30 złr. Ogółem 184 złr.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 26. Aprilis 1880.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

Episcopus Tarnoviensis.

Tarnoviae 1880. Typis A. Rusinowski, Typographi ad honores Episcopalis, Impensis Consistorii.